

Adriana GRZELAK-KRZYMIAŃSKA

Uniwersytet Łódzki

SUGESTYWNOŚĆ ETYCZNEGO PRZEKAZU PROLOGÓW W POEMACIE LUKRECJUSZA

SUGGESTIVENESS OF THE ETHICAL MESSAGE OF PROLOGUES IN THE POEM OF LUCRETIVS

Lucretius, considered to be the continuator of Epicure, is the author of the poem *De rerum natura*. Essentially, this title suggests that it is a work that addresses the problems of ancient physics, in this case the materialistic concept of reality. Of course, this is true, but besides the physical doctrine, the poem also contains numerous sections on ethics and morality. Although no part of *De rerum natura* is a constant ethical argument, the whole text is permeated with information that serves precisely this purpose. The aim of this article is to show how the poet uses in his prologues for subsequent books of the poem the structure, content and various stylistic and rhetorical elements to convince the reader of the rightness and values of the explicitly and implicitly demonstrated ethical views he proclaims.

Keywords: Lucretius, Epicurean ethics, *De rerum natura*, Epicurean values

Lukrecjusz, uznawany za kontynuatora Epikura, chociaż ogrom doktryny tego filozofa „zostaje przez [niego] znacząco zawężony i uporządkowany” (Brown 1987: 3), jest autorem poematu *De rerum natura* (*O rzeczywistości*), napisanego w sześciu księgach. Zasadniczo tytuł sugeruje, iż jest to dzieło, które porusza problemy z zakresu fizyki starożytnej, w tym przypadku materialistycznej koncepcji rzeczywistości. Oczywiście jest to prawda w odniesieniu do pracy Lukrecjusza, lecz obok wykładu fizycznej doktryny można w omawianym poemacie odnaleźć liczne fragmenty, które poruszają problematykę z zakresu etyki i moralności (Morselli 1892; Giancotti 1959; Schrijvers 1970; Brown 1987; Gale 1994; Nussbaum 1994: 140–297; Castagna 2000: 239–263; O’Keefe 2003: 43–65; Grzelak-Krzymianowska 2006: 73–77; Grzelak-Krzymianowska 2013: 103–113; Rider 2014: 1–24; Holmes 2014: 135–174; McConnell 2018:

72–89)¹. Lukrecjusz, pisząc swoje dzieło, zamierzał zapoznać czytelnika z wywodem fizycznym oraz nakłonić tych, którzy nie znali jeszcze koncepcji jego mistrza, jak i może wahających się wyznawców innych doktryn filozoficznych, do przejścia na stronę epikureizmu, jako nauki, która dzięki nabyciu pewnej konkretnej wiedzy o rzeczywistości, dawała człowiekowi szanse na życie szczęśliwe, czyli zgodne z epikurejską nauką o naturze i moralności. I chociaż żadna część *De rerum natura* nie stanowi ciągłego wywodu etycznego, cały tekst przesiąknięty jest informacjami, które służą właśnie temu celowi. Założeniem niniejszego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób poeta wykorzystuje w prologach do kolejnych ksiąg poematu *O rzeczywistości* zarówno strukturę, treść, jak i różnego rodzaju zabiegi stylistyczno-retoryczne do przekonania czytelnika o słuszności i wartości głoszonych przez niego *explicite* i *implicite* poglądów etycznych.

Nauka etyczna ukazana przez Lukrecjusza nie stanowi odrębnego wykładu. Pomocnym kryterium do wydobywania jej z tekstu poety jest odniesienie się do jednego z podstawowych pojęć tego działu filozofii, a mianowicie do pojęcia „wartości”. Za „etyczne” można bowiem uznać te fragmenty poematu Lukrecjusza, w których dochodzą do głosu określone w przypadku filozofii epikurejskiej antynomiczne wartości znane nam z rozważań Epikura, takie jak dobro–zło, przyjemność–brak przyjemności, spokój–niepokój, zgoda–niezgoda oraz kontrast pomiędzy tym, co dla człowieka jest pożyteczne, a tym, co przynosi mu szkodę. Na podstawie analizy materiału zawartego w poszczególnych księgach poematu można stwierdzić, że w utworze *De rerum natura* nauka dotycząca moralności przyjmuje postać dłuższych fragmentów w poemacie², ale także pojawia się w formie bardzo wielu krótszych partii tekstu, bądź przyjmuje postać jedynie wzmianek dotyczących wybranych zagadnień etycznych (Grzelak-Krzymianowska 2013: 103–113).

O sugestywności etycznego wykładu Lukrecjusza decyduje kilka elementów. Z jednej strony jest to struktura i układ całości poematu, jak i jego poszczególnych ksiąg oraz forma, jaką przybierają w nich nawiązania etyczne, z drugiej zaś stosowana przez poetę semantyka, stylistyka i retoryka, które w zauważalny sposób wpływają na odbiór poematu, a zatem i całej doktryny, do której Lukrecjusz próbuje przekonywać.

¹ Brakuje w literaturze przedmiotu pozycji, która w sposób kompletny omawiałaby naukę etyczną Epikura pojawiającą się w poemacie Lukrecjusza *O rzeczywistości*, a w dalszej konsekwencji występowania elementów etycznej perswazyi przejawiającej się w fragmentach o charakterze etyczno-refleksyjnym.

² Grzelak-Krzymianowska 2013: 103–113 (Do dłuższych fragmentów o charakterze etycznym można zaliczyć następujące partie tekstu z poszczególnych ksiąg *De rerum natura*: Księga I: 1–53 (1), 62–158 (3), 397–417 (5), 921–950 (7); Księga II: 1–61 (1), 167–183 (3), 569–580 (5), 600–660 (7), 1023–1047 (9), 1090–1104 (11), 1160–1174 (13); Księga III: 1–93 (1), 135–160 (3), 287–322 (5), 445–525 (7), 819–1094 (9); Księga IV: 1–25 (1), 984–1208 (3), 1278–1287 (5); Księga V: 1–90 (1), 146–186 (3), 958–1457 (5); Księga VI: 1–95 (1), 1089–1286 (3)).

Sugestywność etycznego wykładu jest zauważalna już w kwestii samej lokalizacji wymienionych powyżej partii tekstu o charakterze etycznym. Została ona przez Lukrecjusza z jednej strony wyselekcjonowana na zasadzie *a priori*, czyli nauka moralna pojawia się w prologach i epilogach do poszczególnych ksiąg, z drugiej zaś, czy to ze względu na przypisywane poecie „szaleństwo”³, czy z powodów zgoła innej natury, została ona włączona w tok wykładu bez wyraźnie określonego schematu jej rozmieszczania. Nauka etyczna w najbardziej obszerny, jak i charakterystyczny sposób pojawia się właśnie w dłuższych partiach poematu pełniących funkcję prologów (I 1–53 (62–158), II 1–61, III 1–93, IV 1–25, V 1–90, VI 1–95), które stanowią, według mnie, pewne wyodrębnione całości, i które zostaną poddane analizie w dalszej części artykułu⁴.

„Wstęp jest początkiem mowy i odpowiada prologowi w poemacie, a preludium w muzyce aulycznej, bo wszystkie one są początkiem niejako torowaniem drogi temu, co ma nastąpić” (Aryst. *Ret.* III, 14)⁵ – pisze Arystoteles w dziele pt. *Retoryka*. Lukrecjusz wykorzystuje specyfikę prologu w poemacie *De rerum natura* aż sześć razy. Za każdym razem treść wywodu, którą zawiera we wstępie wiąże się z zagadnieniami podlegającymi sferze ideałów i przeżyć o charakterze etycznym. Mając zaś na uwadze słowa Stagiryty, iż „W mowach i poematach epickich wstęp jest zapowiedzią tematu. Ma więc na celu uprzedzić słuchacza o przedmiocie mowy, aby jego myśl nie wisiała w próżni” (Aryst. *Ret.* III, 14), Lukrecjusz, wprowadzając zagadnienia moralne do prologów, ukazuje, iż przybliżenie reguł z zakresu etyki jest zasadniczym celem jego dzieła. Arystoteles stwierdza ponadto, że „Brak zapowiedzi tematu sprawia (...), że słuchacz błądzi.” (Aryst. *Ret.* III, 14), a w filozofii, za której wyznawcę uważa się Lukrecjusz, błędzenie jest dozwolone jedynie w przypadku dzieci (II 55–58), a poza nimi charakteryzuje jedynie głupców (III 1023).

Lukrecjusz wykorzystuje literacko-psychologiczną funkcję wprowadzenia, którego celem jest przygotowanie czytelnika do właściwego odbioru i przyswojenia treści całego wykładu, jak i poszczególnych ksiąg dzieła. W pierwszej kolejności poeta próbuje pozyskać życzliwość odbiorcy poprzez zastosowanie kilku

³ Por. św. Hieronim (*Chron.* 149); Stacjusz (*Sil.* II, 7,76); Wormell 1967: 35–37; Gain 1969: 545–553.

⁴ Warto zaznaczyć, że nauka etyczna jest też zagadnieniem, które pojawia się w końcowych partiach poszczególnych ksiąg (I 1113–1117; II 1144–1174; III 819–1094; IV 1278–1287; V 925–1457; VI 1138–1286), a także w innych miejscach w tekście, które zostały ulokowane pomiędzy prologami i epilogami, a które nie dają się ująć w żadne specyficzne reguły czy schematy, według których zostały w dziele rozmieszczone (I 398–417; II 167–183, 569–580, 600–660, 1023–1047, 1090–1104; III 136–160, 288–322, 445–525; IV 462–521, 572–594, 962–1207; V 110–125, 146–234; VI 379–422). Ostatnią grupę fragmentów o charakterze etycznym stanowią lakoniczne *mentiones*, których funkcją jest sygnalizowanie relacji i zależności pomiędzy ekskursami natury fizycznej a refleksją odautorską.

⁵ Wszystkie cytaty podają za: Arystoteles (1988). *Retoryka*, [w:] *Retoryka – Poetyka*, przeł. H. Podbielski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

prostych acz sugestywnych wybiegów, do których należą takie formy jak: użycie konwencjonalnych schematów, podkreślenie wagi tematu, okazanie szacunku oraz odpowiednia rekomendacja podmiotu (Zob. Korolko 1990: 79–82). Za elementy konwencjonalne w poemacie Lukrecjusza można uznać nawiązania literackie (Zob. Murley 1947: 336–46; Campbell 2002: 1–32; Harrison 2002: 1–13; Lévi 2008: 113–132), a także charakterystyczne dla literatury wykorzystanie apostrofy, czyli odwrócenia się od zwykłego audytorium i skierowania zawartego w wypowiedzi patosu na innego słuchacza⁶.

W celu pozyskania życzliwości i uwagi czytelnika Lukrecjusz wielokrotnie w prologach podkreśla znaczenie zagadnień, które porusza. Czyni to między innymi poprzez odwołanie się do bóstw (I 1nn.; VI 92–95), ale także, nadając cechy pojmowanej oczywiście na sposób zgodny z atomistyczną doktryną boskości Epikurovi i stworzonej przez niego nauce. W piątej księdze stwierdza, iż nikt ulepiony ze śmiertelnego ciała nie byłby w stanie pozostawić po sobie tak wspaniałych zdobyczy, jakie zostawił światu Epikur. A zatem – woła znacząco poeta – „[...] był on bogiem, bogiem był...” (V 7–10)⁷. W innym miejscu Lukrecjusz stwierdza, iż doktryna, którą Epikur przekazał potomnym nie tylko została poczęta z boskiego umysłu (*mente divina coorta* III 15), ale wręcz wprost artykułuje własne przekonanie, że odkrycia tego człowieka należy uznać za bardziej znaczące dla ludzkości, niż wszelkie czyny, które ludzie przypisują bogom (V 19–21). Lukrecjusz w taki właśnie sposób prowadzi grę z czytelnikiem, kiedy w jednym miejscu przyzywa i głosi pochwały na cześć bóstw, w innym miejscu odbiera przypisywaną im potęgę, po to, aby w kolejnym miejscu dzieła przyznać ich funkcje i wytwory swojemu nauczycielowi. Nie ma w tych działaniach żadnej sprzeczności. Bowiem zgodnie ze słowami Teofrasta „na tym polega siła przekonywania [...], że nie trzeba rozwódzić się dokładnie nad wszystkim, ale niejedno zostawić słuchaczowi, aby pojął i sam ze siebie wyrozumiał; bo gdy zrozumie to, coś ty pominął, stanie się nie tylko twoim słuchaczem, ale i świadkiem, i to życzliwszym niż inni; bo zdaje mu się, iż jest pojętny dzięki temu, żeś ty go pobudził do zrozumienia. Natomiast wyjaśnianie wszystkich szczegółów, jak głupiemu, wygląda na potępienie inteligencji słuchacza” (Teofrast 1963: 325). Poeta wierzy, iż dzięki swojemu talentowi potrafi przedstawić doktrynę w sposób na tyle precyzyjny, iż uważny czytelnik, podążając za tokiem wywodu, zrozumie,

⁶ Poeta w poemacie *De rerum natura* zwraca się do bogini Wenus (I 1nn.), do bogini Kalliope (VI 92–95) oraz, co ciekawe, do Epikura (III 1–30), jako prekursora przedstawianej w dziele myśli. W każdym z wyżej wymienionych przypadków apostrofa pełni inną funkcję: *deprecatio* (I 25–28), *optatio* (VI 92–95) czy *adhortatio* (III 1–5). Więcej na temat form apostrofy: Korolko 1990: 115; Lausberg 2002: 420.

⁷ Wszystkie cytaty oryginalne z dzieła Lukrecjusz podaję za: Titi Lucreti Cari (1967). *De rerum natura libri sex*. B.G. Teubner (ed.). Lipsiae. Wszystkie cytaty w języku polskim podaję za: Tytus Lukrecjusz Karus (1958). *O rzeczywistości ksiąg sześć*, przeł. A. Krokiewicz. Wrocław: Ossolineum.

że bogom należy się wszelka admiracja z tytułu wspaniałego życia jakie prowadzą w zamieszkiwanych przez nich *intermundia* (V 155–167). Nie należy jednak wierzyć, iż ich moc w jakiegokolwiek mierze wychodzi poza wały przynależnego im świata. Poza wały świata wyszedł jedynie Epikur (I 72–73), który zbliżył się do bogów w jedyny możliwy dla człowieka sposób, czyli uznając ich tryb życia za optymalny wzór, którego stał się godnym naśladowcą. A więc epitet „boski” oznacza w ustach Lukrecjusza doskonałość, pełną wystarczalność, a co za tym idzie, również i nieodpartą moc przekonywania, czego retorycznym odpowiednikiem jest zniewalający *ethos* (*movere*) i najwyższy stopień wiarygodności (*credibile*)⁸.

Lukrecjusz podkreśla w prologach wagę problemów, które opisuje w poemacie *De rerum natura* poprzez wszelkiego rodzaju sugestie, iż omawiane kwestie dotyczą wszystkich ludzi, a nie tylko wybranych osób. Poeta zyskuje w ten sposób zainteresowanie swoją koncepcją u szerszego grona czytelników. Zrównuje bowiem zarówno ludzi zamożnych i wpływowych z tymi, którzy realizują swoje życie w odmienny sposób. Tym, co ich łączy, są niezmiennie prawa natury, wśród których dominują dwa nadrzędne aspekty *i.e.* przyjemność i ból, których właściwemu wyborowi człowiek powinien podporządkować wszelką swoją aktywność (II 16–19)⁹.

Poeta wielokrotnie podkreśla także fakt, iż człowiek posiada liczne możliwości do właściwej, czyli zgodnej z propagowaną doktryną, percepcji świata, odwołując się przy tym do rozumu odbiorcy poprzez zadawane mu pytania (II 53–54).

Lukrecjusz w dziele *De rerum natura* wykorzystuje także cechę prologu służącą do pozyskania życzliwości czytelnika, jakim jest odpowiednia rekomendacja podmiotu. W przypadku omawianego poety można mówić między innymi

⁸ Zob. Korolko 1990: 57–58. Wyrażano przypuszczenie, że pochwała zawarta w ks. III (1–30) nie musiała być skierowana do samego Epikura, gdyż nie pada tam jego imię. Zob. Wesoły 1970; Furlley 1970: 64). Wyraźnie od tego rodzaju koncepcji odcina się S.J. Harrison (2002: 9), który powołując się na komentarz Bailey’a i własne spostrzeżenia stwierdza, iż nie tylko ukazana w III księdze pochwała doskonale pasuje do obrazu Epikura, jaki nakreślił poeta w pozostałych laudacjach, ale dodatkowo jest charakterystycznym zabiegiem Lukrecjusza, który posługuje się imieniem mistrza tylko raz w całym poemacie *O rzeczywistości* (III 1042). Harrison stwierdza również, iż użycie imienia Epikura mogłoby zniechęcić do dalszej lektury wszystkich, którzy znali niepochlebny obraz greckiego filozofa.

⁹ *O miseros hominum mentes, o pectora caeca!* (II 14) – tymi słowami Lukrecjusz zwraca się do wszystkich, którzy wciąż pozostają obojętni na przedstawianą doktrynę niezależnie od ich wieku, stanu posiadania czy pochodzenia. Poeta bynajmniej nie deprecjonuje wartości swojego audytorium, chociaż tego rodzaju wnioski w świetle przytoczonych powyżej słów mogłyby się wydać w pełni uzasadnione. Przeciwnie, być może w tej metodzie krążą echa majeutycznej koncepcji poznania stworzonej przez Sokratesa. Lukrecjusz wyraża świadome zezwolenie na ogromny wysiłek i trud, który jest częścią następującej w człowieku przemiany, gdyż jest to *dulcis labor* (III 419) i środek do osiągnięcia obranego celu. Tego rodzaju dyskomfort, *dolor agendi*, towarzyszy człowiekowi zawsze wtedy, gdy z trudem podejmuje próbę dokonania transformacji skostniałych poglądów na takie, które w danym momencie uznaje za godne podjętego wysiłku (III 12–13).

o określeniach autorekomendacja czy autoadhortacja (Pawlaczyk 1997: 210), gdyż posługuje się on często zachętą skierowaną bezpośrednio do siebie samego. Kiedy Lukrecjusz pisze:

Bo skoro twoja z boskiego umysłu poczęta nauka pocznie głosić o istocie rzeczy, natychmiast rozpraszają się trwożne niepokoje ducha, rozstępują się wały świata, widzę wskroś całej próżni tworzenie się rzeczy. [...] Za czym mnie wówczas jakaś rozkosz niebiańska przejmuję i groza, iż za twoją sprawą, o mocarzu, natura ze wszelkich tajemnic wyzuta tak namacalnie się jawi (III 14–30)¹⁰.

Zwraca w ten sposób uwagę czytelnika na wątpliwości, których być może sam niegdyś doznawał, a zatem daje jednocześnie nadzieję, iż można je przezwyciężyć. Lukrecjusz nie występuje w tych miejscach poematu w roli niedoścignionego mędrca, lecz zbliża się do czytelnika emocjonalnie poprzez wskazanie na wspólnotę ich doświadczeń. Fakt zaś, iż występowanie wśród ludzi tego rodzaju odczuć jest bardzo rozpowszechnione, tłumaczy przyczyny, dla których Lukrecjusz kieruje prośbę o wsparcie w podjętym dziele przekazania zdobytej wiedzy aż do samej bogini Wenus (I 21–28). Zadanie, którego się podejmuje, jest na tyle trudne, iż jedynie osiągnięcie spokoju i wytrwałości właściwych bogom może mu pomóc w uzyskaniu zamierzonego efektu, czyli „przekonania” czytelnika do swoich racji. Poeta pisze:

A skoro rzeczywistością kierujesz ty jedynie i skoro nic się bez ciebie nie wydobywa na świetlane brzegi jasności, nic się nie staje wesołe i godne kochania, przeto pomocy twej pragnę przy pisaniu wierszy, które usiłuje składać o rzeczywistości.... (I 21–28).

W ten sposób Lukrecjusz nadaje swoim słowom rangę boskości, czyli, jak już wcześniej wspominałam, zwraca się wprost do Wenus, aby usankcjonować założenie, że zawarty w dziele *De rerum natura* wywód cechuje wystarczalność, doskonałość, moc przekonywania, a zatem to, co kryje się w doktrynie epikurejskiej pod epitetem „boski”.

Kolejnym atutem, na który powołuje się Lukrecjusz, są jego własne umiejętności literackie i słuszny wybór obranego w dziele zagadnienia. Autor poematu *De rerum natura* wprost wyraża zachwyt dla swoich osiągnięć na obu polach, gdy lakonicznie, a zarazem efektownie stwierdza:

Wędruję po bezdrożnych ustroniach Pieryd, po których niczyja stopa przedtem nie deptała. Miło jest przystępować do niepokalanych źródeł poić się nimi, miło jest zrywać nowe kwiaty i żądać wspaniałego wieńca na swą głowę z takich wyżyn, z jakich nikomu pierwemu muzy nie przybrały skroni. Po pierwsze z tego powodu, że uczę o wielkich rzeczach i z ciasnych więzów religii ducha wyzwalam niezłomnie, a potem dlatego, że o sprawie tak ciemnej składałam tak przejrzyste pieśni, zaprawiając wszystko czarem muz. (IV 1–25).

¹⁰ Podobna autoadhortacja pojawia się w wierszach: III 1076–1080.

Poeta próbuje podnosić wartość własnej osoby poprzez porównywanie się do Epikura. Forma, którą poeta wybiera, nie wydaje się przypadkowa i można odnaleźć w niej obok niezaprzeczalnej laudacji greckiego filozofa, również domieszkę ironii, która dodaje dziełu swoistej pikanterii (Gellar 2012; Gellar-Goad 2018: 143–160). Bo czy poeta, który już w pierwszej księdze poematu o sobie z ogromnym patosem stwierdza, iż:

[...] nadzieja wielkiej sławy przeszła me serce ostrym grotem upojenia i równocześnie w pierś mi wszczepiła słodką miłość do muz. Nią ja obecnie natchniony wędruję lotną myślą po bezdrożnych ustroniach Pieryd, po których niczyja stopa przedtem nie deptała ... byłbym skłonny uznać się za żrebaka, jaskółkę czy pszczołkę? (III 6–12).

Lukrecjusz wykorzystuje w prologach także elementy, które mają na celu wyostrenie uwagi czytelnika. Należy do nich między innymi nawiązanie przez poetę do współczesnej mu sytuacji polityczno-społecznej Rzymu, sugerując, iż jest ona zgubna dla rozwoju jednostki (I 38–43). Ukazuje ponadto w prologach do księgi drugiej (7–16) i piątej (43–38) codzienne życie człowieka, piętnując charakteryzujące je zachowania takie jak współzawodnictwo, walka o dostojność rodu, o władzę, życie pełne niebezpieczeństw, podejmowanie daremnego trudu, pławienie się w zbytku, próżność czy wyuzdanie. Ludzie nie dostrzegają absurdu kryjącego się w tego rodzaju działaniach. Przeciwnie, wierzą, że jest to jedyny właściwy sposób życia, w którym oni mogą znaleźć szczęście. Nie znajdując go jednak odkrywają, iż wcale nie są potężni, silni i zadowoleni. Z tej przyczyny Lukrecjusz w księdze trzeciej poematu stwierdza:

Dlatego lepiej jest patrzeć na człowieka w niepewnościach i niebezpieczeństwach i lepiej się poznać, kim jest, w nieszczęściu, albowiem wówczas dopiero z głębi piersi dają się wywabić prawdziwe głosy i maskę zrywa z twarzy twarda dłoń (III 55–58).

Lukrecjusz sugestywnie nawołuje czytelników do wnikliwszej obserwacji siebie i otaczającego świata, do zagłębienia się w motywy własnego działania i poruszenia wyobraźni poprzez ukazanie fałszywości i słabości tego rodzaju postawy wobec faktycznie ucieleśnionych zagrożeń¹¹. Z takimi sytuacjami każdy czytelnik się bezpośrednio lub pośrednio zetknął. Można je zatem wykorzystać jako przykład i skorzystać z wypływającej z nich nauki. Wielu czytelników utożsamiało się prawdopodobnie z licznymi spośród przywar piętnowanych przez Lukrecjusza. Poeta celowo wymienia ich tak wiele, gdyż wyraźnie widać, iż postępuje w swoim dziele zgodnie z zasadą, że „[...] rozpoznając naśladowane przedmioty, nie tylko uczymy się, ale poddajemy się działaniu form naśladowujących” (Mitosek 1983: 30). Wydaje się, że Lukrecjusz wierzy w założenie, zgodnie z którym, jeśli człowiek rozpozna siebie w nakreślonej przez poetę

¹¹ Więcej na temat motywacji: Jope 1983: 224–238.

rzeczywistości, podda się jej działaniu w ten sposób, iż uzyska ich właściwy obraz i w dalszej perspektywie wpłynie to w znaczący sposób na modyfikację jego myślenia i postępowania w przeszłości.

Obok elementów negatywnych, czyli ukazywania przywar i fałszywych mniemań ludzkich Lukrecjusz nie zapomina o umieszczeniu w prologach niezwykle ważnego z punktu widzenia koncepcji elementu, którym jest stworzenie przychylnego nastroju u odbiorcy dzieła. Poeta realizuje ten postulat poprzez przedstawienie z jednej strony harmonii i „boskości” otaczającego świata, na którym ziemia wydaje słodkie kwiaty, śmieją się morza, niebo lśni w powodzi jasności, zwierzęta biegają po bujnych pastwiskach, a wszystkim kieruje błoga siła, jaką jest miłość (I 1–49). Z drugiej zaś strony ukazuje „boskość” i harmonię, jaką człowiek może odnaleźć w swoim życiu, człowiek, który podejmie wysiłek i wyzwanie, aby ją odkryć w tej rzeczywistości, w której na co dzień funkcjonuje zarówno jako element tego środowiska, jak i jako część społeczności ludzkiej (II 1–13)¹².

Arystoteles w trzeciej księdze *Retoryki* (III 14) podaje przykłady na zastosowanie we wstępach różnego rodzaju form wypowiedzi. Wymienia wśród nich pochwałę, naganę, udzielenie rady, zachętę, odradzanie i apel skierowany do odbiorców (Arystoteles 1998: 276–280). Lukrecjusz w prologach do poszczególnych ksiąg poematu *De rerum natura* wykorzystuje wszystkie spośród wymienionych powyżej form. Nie brakuje bowiem we wstępach laudacji, które pojawiają się między innymi w następujących wierszach kilku ksiąg: III 1–17, 28–30; IV 1–8; V 1–12, 49–54. Element krytyki znajduje się chociażby we fragmencie z księgi II 14–16, a w innych wierszach poeta udziela rad i ukazuje korzystne rozwiązania, jak na przykład w księdze II 59–61, w księdze VI 39–41. Lukrecjusz zamieszcza również w prologach do księgi II 59–61, IV 91–93 i VI 84 elementy służące szeroko pojętej adhortacji. W zasadzie wszystkie wstępy można uznać za swoisty sugestywny apel poety do czytelnika. Lukrecjusz apeluje do ludzkiego rozumu, zdrowego rozsądku, poczucia godności i sfery emocji, aby w ten sposób, łącząc różne elementy, osiągnąć bardziej spektakularny i pożądaný efekt.

Niezaprzeczalnym walorem w przypadku prologów w poemacie *O rzeczywistości* jest także wzniosłość i obrazowość, które poeta stosuje, gdy formułuje myśli mające przekazać zasadnicze cele koncepcji. W prologu do księgi pierwszej Lukrecjusz przypomina mit o bogini Wenus i bogu Marsie ku unaocznieniu dwóch sił rządzących światem, a mianowicie wojny i pokoju (I 31–40). Z wizualizacją chaosu i niewiedzy spotkać się można w wierszach, w których poeta przyrównuje nieznaną epikurejskiej doktryny ludzi do dzieci biegających w ciemnościach

¹² Zob. Madyda (red.) 1953: 30. (Lukrecjusz posługuje się w zasadzie tymi samymi określeniami, zarówno gdy przedmiotem jego analizy w prologu jest natura czy człowiek. Wyraz pełni tutaj funkcję etyczno-estetyczną, a nie gramatyczną. Sytuacja bowiem, którą owe określenia stwarzają ma być etycznie „piękna”, a piękno słów polega – jak pisał Teofrast w niezachowanej rozprawie *O stylu* – na „przemawianiu do wyobraźni, miłym wrażeniu słuchowym a wreszcie na szlachetnych asocjacjach znaczeniowych”).

(II 24–61, III 87–90, VI 35–38). W innym momencie poeta odwołuje się do przyrody i dokonuje przeniesienia na zasadzie analogii wyodrębnionych cech pewnych zwierząt, a mianowicie jaskółki i łabędzia, rumaka i żrebaka oraz pszczoły, na konkretne, rzeczywiste osoby (III 1–30). Poeta porównuje także swoją sztukę do kunsztu lekarzy, którzy lecząc ciała osładzają gorzkie jak piołun lekarstwa, podczas gdy on sam, biorąc ich za wzór, przedstawia trudną naukę w przyjemnej i przystępnej formie. Lukrecjusz na ten temat pisze w sposób następujący:

Oto jak lekarze, usiłując podać dzieciom gorzkie wywary z piołunu, kraszają wpierw brzegi dokoła pucharów słodką i żółtą cieczą miodu, aby niebaczna dziatwa dała się aż po wargi oszukać, a tymczasem przełknęła gorzki napój piołunowy i wzięta na lep nie tylko nie doznała szkody, lecz owszem, w ten sposób wróciła do zdrowia, tak ja teraz, [...] postanowiłem wyłożyć ci naszą naukę w słodkoptynnej, pieryjskiej pieśni i uroczym miodem muz okraszyć niejako, zali też zdołam w ten sposób usidlić twego ducha naszymi wierszami, ty zaś tymczasem zgłębisz całą rzeczywistość i odczujesz błogie tego skutki. (IV 11–25).

W prologach do dzieła *De rerum natura* nauka etyczna ukazana jest w postaci plastycznych i sugestywnych obrazów, za pomocą których czytelnik może samodzielnie zwizualizować przekazywane w doktrynie treści filozoficzne. W ten sposób Lukrecjusz sprawia, iż wykład etyczny, mimo iż nie stanowi odrębnej części dzieła i często nie jawi się odbiorcy *explicite*, to jednak, w przeciwieństwie do niektórych skomplikowanych założeń natury fizycznej, nie wymaga od odbiorcy poematu zaangażowania intelektualnego, gdyż bardziej oddziałuje na wyobraźnię i sferę emocji. Jest zatem łatwiejszy do przyswojenia, czyli również bardziej dostępny dla szerszego grona potencjalnych czytelników. Nakreślone przez Lukrecjusza w prologach obrazy zawierają treści z różnych dziedzin. Pojawiają się w nich wątki historyczno-literacko-filozoficzne (I 1, 66, 117, 121, 124; III 3; V 1; VI 5), psychologiczne (zob. Jope 1983: 224–238) czy medyczne (zob. Phillips 1982: 233–35). Poprzez tego rodzaju odwołania poeta umiejscawia zagadnienia etyczne w kontekście obserwowanych przez człowieka zjawisk, gdyż w tej formie wydają się mieć większą moc oddziaływania¹³.

Inną wykorzystywaną przez Lukrecjusza w prologach formą wypowiedzi sugestywnej jest wielokrotne odwoływanie się do mitologii poprzez przywołanie imion bogów, znanych postaci i stworów oraz związanych z nimi opowieści. Pojawiają się we wstępach do poszczególnych ksiąg takie postaci jak np. Wenus (I 2),

¹³ Wśród wierszy prologów można wyróżnić takie, które ukazują wizję natury (II 167–183). Niektóre partie tekstu opisują charakterystyczne miejsca zarówno istniejące realnie, jak i wytwory wyobraźni (I 1–53). W poemacie znajdują się także zwizualizowane wyobrażenia dotyczące śmierci, snów i miłości (I 117–126). Kilka przedstawia bohaterów mitologicznych (V 1–90), ukazuje bogów i ich działania (I 146–234). Swoje miejsce w poemacie mają również zagadnienia dotyczące poezji (IV 1–25), a także fragmenty ukazujące życie i działalność człowieka w świecie, a mianowicie: Lukrecjusz opiewa czyny Epikura (I 62–77; II 1–61; III 1–93), kreśli obrazy ludzkiego życia (II 1–61; III 1–93), opisuje właściwości ducha, duszy i ciała człowieka (III 136–160), ale także liczne zdobycze nauki (VI 1–95). Zob. Boyancé 1963: 183–211; Brown 1987: 128–143.

Mars (I 32). Helena trojańska (I 464), Cerera i Liber (V 18), Gerion (V 28), hydra (V 27), ptaki symfalijskie (V 30), konie Diomedesa (V 29), złote jabłka Hesperyd (V 32–33), Ifigenia (I 87–92), Herkules (V 22–36) (Zob. Krukowska 2013: 5–20; Kyriakidis 2009: 87–93). W ten sposób Lukrecjusz ukazuje, iż jest *homo eruditus*, czyli zbliża się w swoje poezji do nurtu poetów swojej epoki.

Obok oddziałujących na wyobraźnię obrazów, wewnętrzna struktura i treść wywodu o charakterze etyczno-refleksyjnym obecna w prologach dzieła *O rzeczywistości* pozwala wyróżnić dwa charakterystyczne ze względu na realizowany cel dydaktyczny typy wypowiedzi takie jak ocena i norma. Rzadko w dziele *De rerum natura* można spotkać zgodne z definicją normy, które zawierają konkretnego adresata, okoliczności i zawartość merytoryczną nakazu czy zakazu. W omawianym utworze pojawiają się wypowiedzi o charakterze normatywnym wprowadzone poprzez zastosowanie trybu rozkazującego dla drugiej osoby liczby pojedynczej, w których nie zostaje wyartykułowane imię adresata. Jako przykład tego rodzaju wypowiedzi można uznać następujące wiersze: V 13–15; VI 46. Innym sposobem formułowania norm postępowania jest zastosowanie zdań warunkowych, które ukazują zależności pomiędzy zachowaniem się człowieka, a jego sytuacją w świecie. Tego typu wypowiedzi można spotkać między innymi we fragmentach: I 107–109, VI 68–71. Normy moralne wynikają również z zastosowanych przez Lukrecjusza w trakcie wykładu wypowiedzi względem siebie kontrastowych (np. II 1–15, 167–183; III 288–322; IV 11–17; V 13–54), poprzez ukazanie analogii (III 288–322), a także poprzez sformułowanie pewnej zasady, która zostaje wyjaśniona za pomocą następującego po niej zdania o charakterze empirycznym (np. I 21–24, 38–43, 127–128). Normy postępowania wynikają również pośrednio z wypowiedzi o cennych, gdyż można z nich logicznie wyprowadzić właściwe zasady regulujące życie i działalność człowieka. Na tego typu normy *implicite* wpisane w tok utworu można natknąć się w prologach w wierszach: II 1–61; III 35–36; IV 1–5; V 1–54; VI 1–8. Obok ocen jako formy wartościowania normowanych zachowań człowieka, Lukrecjusz w celu wykazania sensu w przestrzeganiu formułowanych nakazów i zakazów odwołuje się do sposobu argumentowania polegającego na kolekcjonowaniu pewnych faktów. Tego rodzaju forma normatywnej perswazji pojawia się w wierszach II 1–61.

Obok budowania obrazu oraz ocen i norm, innym bardzo ważnym sposobem zastosowania perswazji etycznej przez Lukrecjusza w prologach, jak i całym dziele, jest właściwe wykorzystanie możliwości oferowanych przez język oraz różnego rodzaju formy wypowiedzi retorycznej, które bada współcześnie nauka zwana semantyką moralności. Ukazane bowiem poprzez oceny i normy wartości znajdują odzwierciedlenie w zastosowanej w poemacie *O rzeczywistości* terminologii oraz użytych figurach i tropach stylistycznych. Świat wartości bowiem ma swoje językowe ekwiwalenty w postaci wielości przymiotników i przysłówków oraz wyrażen nazwowych odprzymiotnikowych i odprzysłówkowych oraz innych form gramatycznych, których bogactwo świadczy o kulturze, a częstotliwość

o hierarchii rzeczy w danym systemie filozoficznym. Lukrecjusz używa bardzo szerokiego spektrum określeń względem zasadniczych zasad rządzących wyznaczaną filozofią, czyli wymienionych powyżej antynomicznych wartości.

Obok zabiegów leksykalnych autor poematu *De rerum natura* wykorzystuje również różnego rodzaju zabiegi retoryczne, które mają na celu zachęcenie czytelnika do zapoznania się i przyjęcia ukazywanych w dziele wartości. J. Lichański w swojej książce pt. *Co to jest retoryka* (1996), powołując się na słowa Kwintyliana, Izokratesa, Gogiasza, Teodektesa, Arystotelesa, Hermagorasa, Eudorosa, Arystona, Teodorosa z Gadar podkreśla właśnie ów perswazyjny charakter retoryki, stwierdzając, iż „jest mocą przekonywania za pomocą słów”. W nieco inny sposób znaczenie retoryki ujmuje Platon, który w utworze *Gorgiasz* (503B) uznaje sztukę wymowy za „pracę nad udoskonaleniem dusz współobywateli i walkę, która zawsze mówić każe to, co najlepsze; wszystko jedno, czy to będzie miłe, czy niemiłe słuchaczom”. Platońska koncepcja wypowiedzi retorycznej zbliża nas do zrozumienia zamierzenia Lukrecjusza, który pod pozorem lekkości poezji nie obawia się mówić odbiorcom o rzeczach trudnych i przykrych w celu ukazania im drogi ku najwyższej doskonałości, czyli ataraksji.

Zagadnieniami związanymi ze stylistyczną strukturą dzieła *O rzeczywistości* zajmowali się między innymi tacy badacze jak: C. Bailey (1928), B. Farrington (1967), W.S. Maguinness (1967), G. Townend (1967), D.R. Dudley (1967), D. West (1969), P. Boynacé (1963), J.M. Snyder (1980), A. Cox (1986), P. Schrijvers (1970), Ingalls (1971), A. Pawlaczyk (1997), M.R. Gale (1994, 2001). Analizy badaczy wskazują, że cała właściwie forma wypowiedzi poety zawiera trzy zasadnicze zabiegi retoryczne, do których należą takie cele jak: *persuadere*, *delectare*, *docere*¹⁴. W obrębie prologów Lukrecjuszowa sztuka *elocutionis*, czyli sposobów wysłowienia się, w zasadzie zawiera podstawowe, z punktu widzenia retoryki, cechy wypowiadania myśli (*quattuor virtutes dicendi*), do których należą poprawność (*latinitas*), jasność (*perspicuitas*), stosowność (*aptum*) i ozdobność (*ornatus*)

¹⁴ Chciałabym jeszcze podkreślić, iż wiele cennych uwag na temat form retorycznych wykorzystanych w dziele *O rzeczywistości* uczyniła A. Pawlaczyk w artykule pt. *Sposoby i formy perswazyj w poemacie Lukrecjusza De rerum natura*. Autorka analizy stwierdza, iż „Lukrecjusz wyklada naukę umiłowanego mistrza nie tylko po to, by ją czytelnikom przybliżyć, ale i – narzucić, przekonać o prawdziwej wartości i nakłonić do przyjęcia jej jako drogi życia”. Lukrecjusz posługuje się różnymi typami wypowiedzi o charakterze perswazyjnym, do których autorka zalicza: adhortacje, autoadhortacje, powtórzenia (*repetitio*), obrazy, nawiązania do znanej słuchaczowi tradycji literackiej i mitycznej, metafory (*prosopopoeia* – *personificatio*, *eidolopoeia* – *fictio*), pytania retoryczne, erotema, synonimikę, peryfrazy, hypallage, antytezy, paradoksy, aliteracje, asonanse, onomatopoeję, homojoteleuton, asyndeton, zawieszenie myśli, analogię, refutatio, adynaton czy sarkazm. A. Pawlaczyk potwierdza również założenie poczynione przez C. Baileya, który twierdził, iż w poemacie *De rerum natura* „atomism extended also to language”. W tym kontekście można by uznać, iż wykład fizyczny w poemacie *O rzeczywistości* jest obszarem nieustannie dążących w dół atomów, z których niektóre odchylają się i w ten sposób, również naturalnie, stwarzają miejsce dla pojawienia się w obrębie zachodzącego zjawiska parenklizy pozafizycznej myśli czy odautorskiej refleksji.

(Zob. Korolko 1990: 99–101). Chociaż dzieło *O rzeczywistości* nie jest mową, której zasadniczo dotyczą wymienione cechy, to należy pamiętać, jak pisał Cycon, że „Z mówcą bowiem sąsiaduje poeta, nieco bardziej skrępowany rytmami, ale korzystający z większej swobody w zakresie słownictwa, gdy zaś chodzi o wiele rodzaj środków artystycznych, jego współnik i niemal sobowtór; w tym z pewnością jest on prawie identyczny, że nie zakreśla ani nie zacieśnia żadnymi granicami swoich uprawnień, tak iż wolno mu z tą samą nieskrępowaną swobodą poruszać się, po jakim zechce obszarze” (Cic. *De or.* 1, 16, 70, tł. własne)¹⁵.

Podsumowując dotychczasowe rozważania dotyczące prologów w poemacie *O rzeczywistości* w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że Lukrecjusz konsekwentnie rozpoczyna każdą z ksiąg od krótszego bądź dłuższego wstępu. Za każdym razem również odwołuje się w nich do głównej, choć nie zawsze wyrażonej *explicite*, myśli prowadzonego dyskursu poprzez dokonanie wstępnego wartościowania tematu, a także akcentując konieczność jego poznania, jego wagę ideową oraz atrakcyjność. Poza celowością prologi charakteryzuje także stosowność (*proprium*), gdyż zamieszczony w każdej z ksiąg wstęp „stanowi naturalny początek myśli i w sposób oczywisty jest wprowadzeniem do tematu właściwego; [...] przygotowuje pod względem logicznym i psychologicznym [...] do odbioru”. *Exordia* do poszczególnych części *De rerum natura* nie tyle są zgodne w treści z dalszym tokiem wywodu, lecz i z duchem doktryny, którą poeta kreśli w swoim dziele. Dostrojone są również do celu perswazji, gdyż wzbudzają zainteresowanie ze względu na zawarte w nich treści związane z człowiekiem. Jak zaś pisał Arystoteles: „Uwagę słuchacza przykuwają [...] sprawy, które są ważne, którymi jest osobiście zainteresowany, które budzą jego zdziwienie lub są przyjemne” (Aryst. *Ret.* III 14). Prologi są pełne treści, skupiają uwagę, ubarwiają wywód z zakresu fizyki, który ilościowo przeważa w całym poemacie.

Można zatem uznać, iż prologi są niezbędnym elementem dzieła dla zachowania jego wartości dydaktycznej, gdyż bardzo sugestywnie uzasadniają, wyjaśniają i przedstawiają zasadniczy cel wykładu, który ma charakter właśnie etyczny. Rozdzielając zaś w poemacie fragmenty o charakterze fizycznym Lukrecjusz jednocześnie daje wytchnienie czytelnikowi, a zarazem motywuje go do podjęcia dalszej lektury i nauki. Zarówno w prologach, jak i epilogach i innych partiach tekstu o charakterze etycznym¹⁶, można zauważyć pewną hiperbolizację

¹⁵ Zob. Lausberg 2002: 41.

¹⁶ Innym miejscem ważnym z punktu widzenia perswazji są zakończenia poszczególnych ksiąg (I 1113–1117; II 1144–1174; III 819–1094; IV 1278–1287; V 925–1457; VI 1138–1286). Lukrecjusz w częściach końcowych wyraźnie kładzie nacisk na ich wartość etyczną. Nie oszczędza czytelnika, jest surowy w ocenach i ostro krytykuje te stany, które według niego są niezgodne z założeniami przedstawianej w poemacie doktryny. Nie cofa się przed obnażaniem ludzkich słabości zarówno w formie drwiny, jak i bezwzględnej krytyki. Wszystkie te zabiegi mają jedno uzasadnienie, a mianowicie próbują w sposób sugestywny ukazać i uświadomić człowiekowi popełniane przez niego wykroczenia przeciwko jedynej słusznej i racjonalnej drodze życia, którą jest egzysten-

w zakresie ukazywanych treści, lecz jest to zabieg celowy i właściwy dla dzieł o charakterze poetyckim i dydaktycznym. Ponadto poeta kładzie wyraźny nacisk na stopniowe wdrażanie czytelnika w arkana wiedzy, przeplatając akcenty o charakterze pozytywnym fragmentami, których treść dotyczy spraw trudnych, czyli bezwzględnych praw rządzących naturą i człowiekiem. Zgodnie z zasadą *pede-temptim* Lukrecjusz wprowadza w ciąg wykładu coraz trudniejsze do zaakceptowania elementy doktryny, wierząc w progresywny rozwój czytelnika w zakresie emocji i intelektu, który ma się dokonać pod wpływem właśnie tej doktryny¹⁷. Zgadzam się z poglądem Tima O'Keefe'a¹⁸, który sugestywność tekstu Lukrecjusza widzi w jego umiejętności przywoływania obrazów i wzbudzania emocji, w sprawnym przekształcaniu i wykorzystywaniu ważnych i znaczących symboli kultury oraz w ośmieszeniu innych doktryn, z czym mamy do czynienia między innymi w prologach do poszczególnych ksiąg poematu. Tego typu podejście w ukazaniu filozofii epikurejskiej sprawia, że czytelnicy otwierają się na przedstawiane w poemacie argumenty. Poemat *De rerum natura* Lukrecjusza wydaje się zatem bardziej sugestywny niż jakikolwiek tekst napisany przez Epikura.

Bibliografia

- Asmis, E. (1983). „Rhetoric and Reason in Lucretius”. *The American Journal of Philology* 104 (1), 36–66.
- Bailey, C. (1928). *The Greek Atomists and Epicurus*. Oxford: Clarendon Press.
- Boyancé, P. (1963). *Lucrèce et l'épicurisme*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Brown, R. (1987). *Lucretius on Love and Sex*. Leiden: Brill.
- Brown, R.D. (1987). *Lucretius on Love and Sex: A Commentary on De Rerum Natura IV, 1030–1287*. Leiden: Brill.
- Campbell, G. (2002). „Lucretius and the Memes of Prehistory”. *Leeds International Classical Studies Discussion Paper* 1, 1–32.
- Campbell, G. (2003). *Lucretius on Creation and Evolution: A Commentary on De rerum natura 5.772–1104*. Oxford–New York: Oxford University Press.
- Castagna, L. (2000). „Vecchiaia e morte del mondo in Lucrezio, Seneca e San Cipriano”. *Aevum Antiquum* 13, 239–263.

cja zgodna z dogmatami i zaleceniami Epikura. Partie tekstu zaś umieszczone przez Lukrecjusza pomiędzy prologami i epilogami (I 398–417; II 167–183, 569–580, 600–660, 1023–1047, 1090–1104; III 136–160, 288–322, 445–525; IV 462–521, 572–594, 962–1207; V 110–125, 146–234; VI 379–422) mają charakter obrazowej refleksji. Przyciągają uwagę czytelnika poprzez wielokrotne przypomnianie o głównych zadaniach, jakie poeta stawia przed swoim dziełem, jak i o znaczeniu oraz wadze zawartych w nim słów.

¹⁷ Więcej na temat sposobów argumentacji u Lukrecjusza: Asmis 1983: 36–66; Foster 2009: 367–99; Wigodsky 1974: 73–78.

¹⁸ O'Keefe, T. (w przygotowaniu). *Lucretius and the Philosophical Use of Literary Persuasion*, [w:] Donncha O'Rourke (red.). *Approaches to Lucretius: traditions and innovations in reading De Rerum Natura*. Cambridge: Cambridge University Press (https://www.academia.edu/37176504/Lucretius_and_the_philosophical_use_of_literary_persuasion, data dostępu: 6.11.2019).

- Cox, W. (1986). *Didactic Poetry: Lucretius*, [w:] J. Classen, *Probleme der Lukrezforschung*. Hildesheim: Olms. 221–230.
- Dudley, D.R. (1967). *Lucretius*. London: Routledge and Kegan Paul.
- Farrington, B. (1967). *Form and Purpose in the De rerum natura*, [w:] J. Classen, *Probleme der Lukrezforschung*. Hildesheim: Olms. 221–230.
- Foster, E. (2009). „The Rhetoric of Materials: Thucydides and Lucretius”. *The American Journal of Philology* 130 (3), 367–399.
- Furley, D.J. (1970). „Variations on themes from Empedocles in Lucretius’s Proem”. *BICS* 17, 55–64.
- Gain, D.B. (1969). „The Life and Death of Lucretius”. *Latomus* 28 (3), 545–553.
- Gale, M. (1994). *Myth and Poetry in Lucretius*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Gale, M. (2001). *Etymological Wordplay and Poetic Succession in Lucretius*. *CPh* 96 (2), 168–172.
- Gale, M. (2001). *Lucretius and the Didactic Epic*. London: Bristol Hackett.
- Gellar, T. (2012). *Lucretius’ De rerum natura and satire*. Doctoral dissertation.
- Gellar-Goad, T.H.M. (2018). „Lucretius’ Personified Natura Rerum, Satire, and Ennius’ Saturae”. *Phoenix* 72 (1/2), 143–160.
- Giancotti, F. (1959). *Il preludio di Tito Lucrezio Caro*. Messina: D’Anna.
- Grzelak-Krzymianowska, A. (2006). „Czy dobro najwyższe Lukrecjusza ma charakter racjonalny?”. *Collectanea Philologica* IX, 73–77.
- Grzelak-Krzymianowska, A. (2013). „The Presence of Ethical Teaching in the De Rerum Natura of Lucretius”. *Collectanea Philologica* XVI, 103–113.
- Harrison, J.R. (2002). „Ennius and the Prologue to Lucretius DRN 1. 1–148”.
- Holmes, B. (2014). „The poetics of anthropogony: men, women, and children in Lucretius, book five”. *EuGeStA* 4, 135–174.
- Ingalls, W.B. (1971). „Repetition in Lucretius”. *Phoenix* 25 (3), 227–236.
- Jope, J. (1983). „Lucretius’ psychoanalytic insight: his notion of unconscious motivation”. *Phoenix* 37 (3), 224–238.
- Korolko, M. (1990). *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Krukowska, S. (2013). „Motywy mitologiczne w poemacie Lukrecjusza De rerum natura”. *Classica Wratislaviensia* II (XXXIII), 5–20.
- Kyriakidis, S. (2009). *Catalogues of Proper Names in Latin Epic Poetry: Lucretius – Virgil – Ovid*. Cambridge Scholars Publishing.
- Lausberg, H. (2002). *Retoryka literacka*. Przeł. A. Gorzkowski. Homini. *Leeds International Classical studies* 1 (4), 1–13.
- Lévi, N. (2008). „Le De Rerum Natura de Lucrèce, ou la subversion épicurienne de la révélation pythagoricienne des Annales d’Ennius”. *Revue de philologie, de littérature et d’histoire anciennes* XXXII (1), 113–132.
- Lichański, J. (1996). *Co to jest retoryka?* Kraków: Ossolineum.
- Maguinness, W.S. (1967). *The Language of Lucretius*, [w:] J. Dudley, *Lucretius*. London.
- McConnell, S. (2018). „Lucretius on the nature of parental love”. *Antichthon* 52, 72–89.
- Mitosek, Z. (1953). *Teorie badań literackich. Przegląd historyczny*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Morselli, F. (1892). *Il pessimismo di Tito L. Caro*. Torino–Palermo: C. Clausen.
- Murley, C. (1947). „Lucretius, De Rerum Natura, Viewed as Epic”. *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 78, 336–346.
- Nussbaum, M. (1994). *The Therapy of Desire: Theory and Practice in Hellenistic Ethics*. Princeton: Princeton University Press.
- O’Keefe, T. (w przygotowaniu) *Lucretius and the Philosophical Use of Literary Persuasion*, [w:] Donncha O’Rourke (red.). *Approaches to Lucretius: traditions and innovations in reading De Rerum Natura*. Cambridge: Cambridge University Press. (https://www.academia.edu/37176504/Lucretius_and_the_philosophical_use_of_literary_persuasion, data dostępu: 6.11.2019).

- Pawlaczyk, A. (1997). „Sposoby i formy perswazji w poemacie Lukrecjusza”. *Meander* 3 (97), 205–217.
- Phillips, J.H. (1982). „Lucretius on the Inefficacy of the Medical Art: 6. 1179 and 6. 1226–38”. *Classical Philology* 77 (3), 233–235.
- Platon (1999). *Gorgiasz*. Przeł. Wł. Witwicki. Kęty.
- Rider B.A. (2014). „Epicurus on the Fear of Death and the Relative Value of Lives”. *Apeiron*. 1–24.
- Schrijvers, P.H. (1970). *Horror ac divina voluptas: etudes sur la poétique et la poésie de Lucrèce*. Amsterdam: Adolf M. Hakkert.
- Snyder, J.M., (1980). *Puns and Poetry in Lucretius' „De rerum natura”*. Amsterdam: B.R. Grüner.
- Teofrast (1963). *Pisma filozoficzne i wybrane pisma przyrodnicze*. Przeł. D. Gromska, J. Schnayder. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- TitiLucretiCari (1963). *De rerum natura libri sex*. B.G. Teubner (red.). Lipsiae.
- Townend, G. (1967). *Imagery in Lucretius*, [w:] D.R. Dudley, *Lucretius*. London. 95–114.
- Trzy stylistyki greckie* (1953). Przeł. W. Madyda. Wrocław: Ossolineum.
- Tytus Lukrecjusz Karus. (1958). *O rzeczywistości ksiąg sześć*. Przeł. A. Krokiewicz. Wrocław: Ossolineum.
- Wesoły, M. (1970). *Poemat Lukrecjusza „De rerum natura” jako próba naukowej interpretacji zjawisk*. Poznań (praca magisterska w maszynopisie, Instytut Filologii Klasycznej UAM).
- West, D. (1969). *The Imagery and Poetry in Lucretius*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Wigodsky, M. (1974). „A Pattern of Argument in Lucretius”. *Pacific Coast Philology* 9, 73–78.
- Wormell, D.E. (1967). *The Personal World of Lucretius*, [w:] D.R. Dudley, *Lucretius*. London. 38–49.